

SŁOWO

Wilno, Sobota 1 października 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 223, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. nagranie 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 20 groszy. Oplata pocztowa naliczana ryczałtem. Redakcja rękopisów nieterminowych nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej 1 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-cy świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DONIKOWICZE — ul. Wileńska 1
GZEBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorskiego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemiań
LIDA — ul. Majora Mackiewicz 63

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20,
NOWOSWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Litewskie szkoły u nas, a polskie w Republice Kowieńskiej.

Kurator Wileński p. Antoni Rynie- wicz łaskawie udzielił nam wywiadu w sprawie szkolnictwa litewskiego w Wileńszczyźnie.

Mówiliśmy wyłącznie o szkolnictwie powszechnym. Litwinów w Wileńszczyźnie jest 57 000 na ogólną ilość mieszkańców 1 088 000. Na tę ilość posiadają Litwini 44 szkoły powszechne litewskie państwowe oraz 76 szkół litewskich prywatnych. Innymi słowy, Litwini posiadają stosunkowo więcej szkół niż każda inna narodowość w Woje- wodztwa Wileńskiego, wynosząc bo- wiem mniej — więcej 5 proc. ludno- ści posiadają przeszło 9 proc. ogól- nej ilości prywatnych i państwowych szkół powszechnych. Są to dane z przeszłego roku szkolnego. W tym roku szkolnym stosunek ten będzie jeszcze dla Litwinów korzystniejszy. Kuratorium otrzymało bowiem poda- nię o 93 szkoły litewskie prywatne, czyli liczba szkół litewskich znowu się powiększy o siedemnaście jed- nostek.

Panie Kuratorze, czy w tych 44 szkołach państwowych uwzględ- nione są jedynie szkoły z językiem wykładowym litewskim, czy też dwu- języczne?

— Na liczbę 44 szkół państw- wych składają się 21 szkół z języ- kiem wykładowym litewskim i 23 dwujęzyczne. Administracja szkolna czyi może, aby zadośćuczynić potrzebom ludności litewskiej. Opinia publiczna zna zamało te wielkie tru- dności, z którymi musimy tu walczyć. Przedewszystkiem polityczna agitacja stronnictw litewskich zwraca się prze- ciwko państwowemu szkolom litew- skim, które są jakgdyby pod bojkot- em. O ile Ukraincy, Żydzi, Niemcy otwierają każdej szkoły państwowej w ich języku wykładowym witają ra- dą, o ile działacze litewscy wola- mić do czynienia ze szkołą pol- ską, niż ze szkołą państwową z je- zykami wykładowym litewskim. Ze względu na brak sił nauczycielskich i ze względu na niezwykle słabe roz- powszechnienie znajomości języka litewskiego w naszym kraju, admini- stracja szkolna ma ogromne trudno- ści z wyszukaniem odpowiednich sił nauczycielskich do szkół litew- skich. Istniałyby czteremiesięczne kur- sa przygotowujące nauczycieli do szkół litewskich. Istnieje Seminarium nauczycielskie w Świecianach, które w tym roku po raz pierwszy wypu- ściło swoich wychowanków, zdolnych do objęcia stanowisk. Wystaraliśmy się dla czterdziestu uczniów tego se- minarium o specjalne stypendia, któ- re pozwoliły im na spędzenie wakacji na wsi litewskiej celem praktycznego zaznajomienia się z różnymi odcie- niami języka litewskiego. Również w stosunku do prywatnego seminarium w Wilnie — kierowaliśmy się tym samym celem ułatwienia i umożliwienia młodym siłom nauczy- cielskim objęcia pracy na naszym te- maty. Seminarium to posiada poziom naukowy niewystarczający dla nada- nia mu praw publiczności. Zarządzi- liśmy więc egzamina specjalne, po- zwołeni których wychowankowie te- go seminarium mogą być zatrudnieni w szkołach prywatnych litewskich. W ten sposób polska administracja szkolna ułatwia pracę szkolnictwu li- tewskiemu i pomaga siłom nauczy- cielskim do zdobycia potrzebnych dla pracy kwalifikacji.

— A czemu należy przypisać tak wielką ilość prywatnych szkół li- tewskich?

— Istotnie ilość ta jest duża. Na 16 szkół prywatnych powszechnych w Wilnie zeszliśmy było: 1 rosyjska, 1 litewska, 1 francuska, 29 polskich, 10 litewskich, 41 żargonowych i 1 polska. Szkoła prywatna wtedy spełnia swe zadanie, jeśli jest lepszą niż szkoły państwowe. Z natury rze- czy państwo nie może być na szkol- nictwo powszechne takich sum, jakie prywatne, organizujące szkoły dla o- drębnych celów, naprzykład dla dzieci klas zamożniejszych i t. d. W szkołach prywatnych litewskich nie chodzi o politykę, lecz o lepsze wycho- wanie. Powstają przeważnie w rejonach agitacji politycznych. Orga- nizatorom tych szkół nie tyle chodzi o to, aby była szkoła litewska, ile o to, aby był nauczyciel Litwin odpo- wiednio politycznie zorientowany. Wskazywaliśmy nauczycieli w tych szko- łach, zwracaliśmy uwagę, że gdyby to byli Polacy w szkołach pol- skich, toby Kuratorium nie mogłoby się zgodzić na pozostawienie przy-

pracy ludzi z takimi kwalifikacjami. Chęć administracji szkolnej ułatwie- nia ludności litewskiej posiadania szkół własnych idzie tak daleko, że godzimy się na pozostawienie w szko- łach litewskich nauczycieli o tak nie- niskich kwalifikacjach. Obok tego widzi- my w tych szkołach agitację politycz- ną, przybierającą czasami formy bar- dzo drażliwe. Tak naprzykład sta- le się uczy geografii, tłumacząc, że Wil- no jest „okupowane przez Polaków”. Uczy się także, że król Jagiello to truciela Litwy, truciela swych braci, to hańba Litwy. W ten sposób zo- bydza się pamięć i tradycje Unii Pol- sko Litewskiej. Widziałem dzieci pol- skie, które bały się chodzić do szko- ly polskiej, tak były terrorizowane przez swoich rówieśników. Wreszcie opinia publiczna zbyt mało się orien- tuje w stosunku szkolnictwa prywat- nego do szkolnictwa państwowego, tych specjalnych warunkach, jakie przedstawiają nasze stosunki narodo- wowe.

Prywatna szkoła litewska nie pocią- ga za sobą potrzeby ponoszenia kosz- tów opał i lokalu przez ludność miejscową, ponieważ że kosztą pono- si litewskie towarzystwo oświatowe, rozporządzające olbrzymimi środkami pieniężnymi, pochodzącymi z nie- znanych nam oficjalnie źródeł. To przyzwyczajenie ludność do nie- mania, że szkoła jest luksusem, czy też pre- zentem czynionym przez kogoś, kto posiada interes w tem, aby ją utr-zymywać. Poza tym prywatne szkoły li- tewskie patrzą zwykle przez palce na nieuczestniczenie dzieci do szkół we wrześniu i październiku, maju i czerw- cu. Frekwencja w szkołach litewskich prywatnych wogóle jest niezmiernie niska, wynosi od 15 do 10 proc. za- ledwie. Śmiało mogę powiedzieć, że prywatna szkoła litewska odzwyczaja ludność od przymusu szkolnego. W Świeciańskim znam takie wypadki, że rodzice dzieci, zamieszanych w spisach dostarczanych administracji szkolnej przez sołtysów, meldowali, że dzieci ich pobierają naukę w szko- łach „Rytas”, tymczasem, korzystając ze słabej kontroli nad frekwencją dzieci w tych szkołach, nie posyła- li ich wogóle nigdzie i w ten spo- sób uchylali się od przymusu szkol- nego.

— Jeszcze jedno pytanie, Panie Kuratorze: dlaczego poza szkolnic- twem prywatnym litewskim jawne- nie istnieją jeszcze litewskie szkoły nie- gale?

— Dlatego, że o ile administracja szkolna toleruje pracę niewykwalifiko- wanych nauczycieli litewskich daw- nych, to nie może się godzić na otwieranie nowych szkół, w których nauczaliby ludzie bez kwalifikacji. Taki niezatwierdzony przez władzę kandydat na nauczyciela rozpoczynał naukę bez zezwolenia, licząc na to, że będzie mógł uciec parę miesięcy zanim władze dowiedzą się o istnie- niu szkoły i zanim po spełnieniu roz- maitych formalności przystąpią do jej zamknięcia. Należy jednak z przejem- nością stwierdzić, że wielka ludność litewska zaczyna przekonywać się o wyższości szkoły państwowej i na- biera do niej większego zaufania.

Ustąpienie prof. Bujaka.

WARSZAWA, 30-IX. Pat. Pre- zes Rady Nadzorczej Państwowego Banku Rolnego prof. Franciszek Bu- jak złożył na ręce p. ministra skarbu podane o przejściu w stan spoczyn- ku. P. Minister skarbu przychylił się do prośby prof. Bujaka wyraził mu dekretem z dnia 27 b. m. uzna- nie i podziękowanie za pracę na za- mowianem stanowisku. Jednocześnie dekretem z tegoż dnia p. Minister skarbu mianował na stanowisko pre- zesa Rady Nadzorczej Państwowego Banku Rolnego p. Seweryna „Ludki- wicza, dotychczasowego wiceprezesa tegoż Banku, zwalniając go tem sa- mem od obowiązków wiceprezesa.

Minister Meysztowicz w Wilnie

W dniu wczorajszym pociągiem pośpiesznym przybył do Wilna Mini- ster Sprawiedliwości p. Aleksander Meysztowicz. Dziś rano Pan Minister odjechał z powrotem do Warszawy.

31 list wyborczych w Łodzi

ŁÓDŹ, 30 9 PAT. Wczoraj wie- czorem główna komisja wyborcza za- kończyła przyjmowanie list kandyda- tów. Zgłoszono 31 list. Wskutek zbie- żenia kilku list fikcyjnych i nieobsa- dzonych, z tej liczby ważnych jest 26 list. Podczas wyborów w r. 1923 ważnych list było 16.

Jakkolwiek w dn 1 września rozpoczęły się normalne wy- kłady w litewskich szkołach powszechnych, polskie powszechne szkoły na Kowieńszczyźnie nie rozpoczęły lekcji ze względu na brak zgody władzy.

Ani jedna szkoła polska powszechna nie funkcjonuje w da- nej chwili na terytorium republiki kowieńskiej.

Zgodnie z okólnikiem kowieńskiego ministerstwa oświaty z dn. 18 marca 1927 r. większość nauczycieli Polaków poddana zo- stała egzaminowi. Zdawało ten egzamin 84 nauczycieli przytem za wyjątkiem 11-stu, którym egzaminatorzy przepasali dwie po- prawki, wszyscy nauczyciele zostali uznani za niedostatecznie przygotowanych. W razie złożenia egzaminów z przedmiotów głównych, stopnie niedostateczne stawiano ze śpiewu lub gim- nastyki.

Prócz zwłoki z zezwoleniem na otwarcie szkół i ścięciem na egzaminach nauczycieli, których obowiązywał egzamin ze zna-omości języka litewskiego, rząd kowieński dąży do zlikwidowania szkolnictwa polskiego innymi jeszcze środkami.

Oto wydano rozporządzenie, że tylko te dzieci mogą uczyć- się w szkołach polskiej, rodzice których mają w paszportach zapisane, że należą do narodowości polskiej. Pasyporty zaś były wystawiane na podstawie spisu ludności, który był zupełnie cyni- cznym fałszerstwem. Rząd kowieński sam się przestraszył swego ohydne go rozporządzenia i ogłosił, że kto chce może zmienić w swoim paszporcie określenie narodowości. Wtedy jednak bura policja została obłożona, żądanie zmiany określenia narodowości nabrało charakteru masowego; rząd cofnął tę swoją zgodę po- stawiając w silne fałszerskie określenie narodowości.

Około 3400 dzieci gorących patriotów polskich uczęło się w przeszłym roku w szkołach polskich, dając tem wyraz przywią- zania do polskości, podczas gdy ich rodzice określili byli w paszpor- tach jako Litwini.

Prawo litewskie zabrania posiadania szkoły, jeśli nie ma 32 dzieci, które mogą się w niej uczyć. Ze względu na nowe prawo o stosowaniu się do fałszerskich określeń paszportowych w całym szeregu miejscowości zabraknie tych 32 dzieci.

Stronnictwa litewskie wobec plebiscytu.

GDĄŃSK, 30—9. Pat Z Kowna donoszą do pism tute- szych: W październiku ma odbyć się jak wiadomo plebiscyt w sprawie zmiany konstytucji litewskiej. Celem tej zmiany jest roz- szerzenie uprawnień Prezydenta Republiki Litewskiej i rządu li- tewskiego przez włączenie do projektowanej nowej konstytucji postanowień mówiących o przynależności Wilna do Litwy, Premier litewski Woldemaras spodziewał się pozyskać dla swego programu opozycję, a zwłaszcza chrz demokrację Nadzieje te jednak zawiodły. Naprężenie istniejące między Woldemarosem a opozycją w ostatnich czasach zastrzyło się do tego stopnia, że po za socjaldemokratami i ludowymi socja- listami przeciwko projektowi Woldemarasa oświadczył się także b. prezydent republiki Stulginski, imieniem związku chłopskiego oraz b. premier Bistras w imieniu chrz demokra- cji. Obaj ci przywódcy ogłosili w imieniu swoich partii odez- wę wzywającą ludność litewską do wstrzymania się od udziału w plebiscycie. Przeciw zamierzonemu plebiscytowi oświad- czył się potężny blok, obejmujący stronnictwa lewicowe, oraz część stronnictwa klerikalnego i związku chłopskiego

Dziś zapadnie decyzja w sprawie pożyczki.

WARSZAWA, 30-9 (tel. wł. Słowa) Dziś rano po otrzymaniu wiadomości telegraficznej z Ameryki zostali przyjęci przez vicepremiera Bartla reprezentanci konsorcjum amerykańskiego pp. Fischer i Monnet. Po tej konferencji przybył do Prezydium Rady Ministrów min. Czechowicz, vice- prezes Młynarski i dyrektor Barański.

O przebiegu tych narad złożyło sprawozdanie marszałkowi Piłsud- skiemu, który przybył po południu do Prezydium Rady Ministrów i do godziny 3-ciej konferował z vicepremierem Bartlem. W godzinach po południowych pp. Fischer i Monnet zakomunikowali p. Bartlowi, iż po- nownie zwrócą się do swych mocodawców o dalsze instrukcje w rokowa- niach i zapowiedzieli swą wizytę na jutro rano.

W ten sposób definitywnego rozstrzygnięcia sprawy pożyczki należy oczekiwać jutro około południa.

Z kół mjarodajnych dowiadujemy się, że czasowa przerwa w rokowa- niach jest w dalszym ciągu spowodowana sporem co do wysokości kur- su emisyjnego. Należy przypuszczać, że w dniu jutrzejszym nastąpi decy- dująca odpowiedź przedstawicieli konsorcjum amerykańskiego na warunki polskie. Polska zawrze umowę pożyczkową ale, nie może podpisać umo- wy, która by poniżała zarówno au'orytet państwa na zewnątrz, jak i pre- stige na wewnątrz.

30,000 złotych kosztowały wczorajsze depeze.

Wczoraj przez dzień cały depezoowali przedstawiciele konsorcjum amerykańskiego do swoich domów bankowych w Ameryce. Za depeze te zapłacili pp. Monnet i Fisher około 30,000 złotych.

Ponowne demarche Francji.

PARYŻ 30 IX PAT. Jak donosi „Petit Parisien” rząd francuski po- lecił onegdaj ambasadorowi Herotte ponowne poczynienie demarche mającego na celu odwołanie ambasadora Rakowskie- go, którego obecność w Paryżu stanowi przeszkodę w obecnych rokowaniach.

Niesłychany huragan zniszczył miasto.

ST LOUIS, 30 IX PAT. Słalał tu huragan, który zniszczył za- chodnią część miasta. Liczba zabitych przewyższa 50. Ulce, parki i place zaspane są gruzami, obalonemi drzewami i słupami tele- graficznymi i tramwajowymi oraz drutami. Wedle obliczeń pism zaważono się lub uległo zniszczeniu pięć tysięcy budynków. Około 250 000 mieszkańców pozostało bez dachu nad głową lub po- ważnie ucierpiało skutkiem katastrofy. Szkody materialne obli- czają na 75 milionów dolarów.

Pan Voldemaras w genewskim swoim wywiadzie o polsko-litewskich stosunkach dał wyraz temu, że rozu- mie co to znaczy tradycja unji, tra- dycja polsko-litewskiej historycznej wspólnoty, Ludzie którym wyraził W. ks. Litewski budzą serdeczne uczucia w sercu, byli wdzięczni prof. Voldemarasowi, gdy mówił że pow- stania 30 i 63 r. uważa za walki o państwowość litewską, gdy przypo- mniał słowa prof. Herbaczewskiego, że „Kraków jest bardziej litewski od Wilna”. Gdy prof. Voldemaras mówił o unji i powstaniach, monarchizmie litewskim i dynastji Jagiellonów, mie- liśmy wrażenie, że w nim jako w hi- storyku, jako w synu wspólnej na- szej Ojczyzny, jako w Litwinie pa- tryjocie przywiązany do świetnej prze- szłości W. ks. Litewskiego budzą się wspomnienia wytworzone nastrojów, przy którym słowa pojednania nie będą brzmiały jako żła ironja tylko

Nestety, to wszystko co w wywia- dzie prof. Voldemarasa było litewskie naprawdę, tak jak my Litwę rozu- miemy—było tylko tem rozmowy, ja- kąś kotarą złotem haftowaną, za którą stoi cała przeszłość. Prof. Voldemaras niewątpliwie ulega urokowi tej krainy czarów, tak jak niewątpliwie jest, że jego praktyczny, realny, dzisiejszy program polityczny polega nie na wznowieniu tych wspomnień, lecz ich przekreśleniu. Niewątpliwie jest, że zarówno w ludzie litewskim, jak wśród inteligencji litewskiej, tak szczerze do swej historii przywiązanej, ła się egni- ki wątpliwości, czy droga do świetnej przyszłości politycznej nie prowadzi przez porozumienie — jak to mówił prof. Herbaczewski „ludowego Kowna ze szlachciem Wilnem”. Ale tak dla prof. Voldemarasa, jak i dla dziś rzą- dzącej w republice kowieńskiej inte- ligencji to tylko sen. Rzeczywistość jest zupełnie inna. Rzeczywisty pro- gram, który prof. Voldemaras wyznaje, do spełnienia którego przykładają wszystkie swe siły, jest prerażliwie prosty i przerażliwie w swej konstrukcji antypolski.

Oto ten program: Neutralizacja Litwy, oddzielenie jej polityki od polityki ZSSR, Polski i Niemiec, trzech wielkich sąsiadów Litwy Kowieńskiej

Czekaj! Prof. Woldemaras spekuluje na to, że prowincje zachodnie państwa polskiego zostaną nam wyrwane. Wtedy — jego zdaniem — pękna także i wschodnie granice Polski, nastąpi nowy rozbiór Polski. Wtedy Litwa obejmie w posiadanie Wileń- szczyznę.

W ustach człowieka, który świeżo mówił o tradycjach litewskich, o po- wstaniach „naszych” — program taki brzmi ponuro, bratobójczo. Ale wie- my, że prof. Voldemaras i wszyscy jego zwolennicy nie tylko taki pro- gram uznają, lecz do jego wypełnienia przykładają rękę. Nie tylko spekulują na nowy rozbiór Polski, ale czynnie starają się o to, by ten nowy roz- biór Polski nastąpił jaknajprędzej. Od czasów zajęcia Kłajpedy poli- tyka polska była wobec tych kno- wów widzem biernym, świadkiem bezczyn- nym.

Prof. Voldemaras w swym wywia- dzie rzucił jeszcze jedno nader waż- kie słowo: Czas pracuje przeciw polsko- litewskiemu zbliżeniu.

Prof. Voldemaras wskazał także, że w rozbudzeniu antypolskiej orien- tacji, dużą rolę odegrała szkoła li- tewska.

Tak jest, czas oracuje przeciw te- mu zbliżeniu. — To racja. Inteligencja zapomina o tradycjach. Lud wychowuje szkoła.

Jesteśmy szczęśliwi, że jednocze- śnie z wiadomościami o represjach w szkolnictwie polskim na Kowień- szczyźnie możemy skutkiem zamieszczę-

nia wywiadu z Kuratorem wileń- skim zaznajomić naszych czytelników ze stosunkiem dwóch państw do szkół powszechnych: litewskich w Wileńszczyźnie, polskich w Kowień- szczyźnie.

U nas jest litewskich szkół 120 na 57 tys. Litwinów. Jeśli od tej liczby odrzucić szkoły dwujęzyczne państwowe, to pozostanie jeszcze 96 szkół litewskich, w tem państwowych 21, a z dwujęzycznymi 44.

W Kowieńszczyźnie na przeszło 200 tys. Polaków mamy zaledwie 77 szkół powszechnych, czyli stosunko- wo w republice Kowieńskiej jest sie- dem razy mniej szkół polskich dla Polaków, niż w Wileńszczyźnie szkół litewskich dla Litwinów. Szkół pań- stwowych powszechnych polskich ani jednej w Kowieńszczyźnie nie ma.

Pomimo tego szkolem i nauczycie- lom polskim stawiane są niesłychane przeszkody, a język faktów i cyfr w wywiadzie kuratora Ryniewicza wska- zuje, że wszystkie kowieńskie igras- ta o ograniczaniu tendencyjnym szkolnictwa litewskiego u nas są tyko igrasztwami. Litwini mają u nas więcej szkół, niż każda inna narodo- wość, nie wyłączając Polaków.

Skąd pochodzą te różnice, czy są one dowodem większej tolerancji u nas, zacieklejszego nacjonalizmu u Litwinów?

Poczęści tylko tak jest. Przyczyn rzeczywistych trzeba szukać głębiej. Nacjonalistyczne, nowe państwo litewskie jest wrogiem tradycji. Trze- ba pamiętać, że prof. Voldemaras nie stał u budowy państwa, którem dziś po dyktatorsku włada, że zbudowali je nacjonałści, których celem była walka z tradycją.

Stąd to nastawienie szkoły litew- skiej zarówno w Kownie jak i w Wil- nie przeciw Polsce. Stąd nazwa tru- ciela znieuwzględniającego króla, który nas połączył. Stąd to, że dla Litwinów politycznych na naszym terytorium szkoła polska jest mniej wroga niż szkoła państwowa litewska, ten sym- bol wyciągniętej ręki państwa pol- skiego do ludności litewskiej.

Czy tych nastrojów litewskich przełamać się nie da i jak je prze- łamać?

Mówiliśmy zawsze: tu potrzebna chirurgia.

Dziś powiedzmy coś więcej. Powiedzmy sobie: państwo polskie niepodległe istnieje i jest silne. Obok w republice Kowieńskiej, która będąc członkiem Ligi Narodów proklamuje że „Wilno jest stolicą republiki litew- skiej, czyli występuje agresywnie wobec innego członka Ligi Narodów, obok za miedzą niedopuszczają się do nauki polskiej dzieci polskie. Czy państwo polskie ma, czy też nie ma obowiązku moralnego sprawę tę pod- nieść?

Twierdzimy, że ma.

Państwo polskie nie tylko ma obo- wiązek, lecz i ma możność to uczy- nić. Dając do ustalenia konstytucji, której treścią będzie dążenie do za- garnięcia naszego terytorium, Litwa kowieńska łamie te zasady prawne, na których oparto współzycie naro- dów po traktacie Wersalskim. Pra- wo międzynarodowe współczesne stoi tu po stronie Polski.

Nie dopuszczając do swobody nauki początkowej dzieci polskich, Litwa Kowieńska gwałci prawa mnie- szości narodowej.

Fakty są wymowne. Oby rząd polski, któremu przewodniczy dziś syn Ziemi Kowieńskiej i w którym zasiada prócz niego dwóch obywateli tego kraju, nie przeszedł wobec tragedii dzieci polskich tak obojętnie, jak rzą- dy dawne. Zbyt długo trwała inercja nasza. Cał.

W ostatniej chwili.

Relacja moja w „Słowie” (Nr. 209) o tem, jak stoi w chwili obecnej sprawa rewindykacji polskiego mienia z dziedziny nauki, kultury i sztuki zagrabionego przez Rosję, rewindykacji, jak wiadomo, opartej na dwóch odnośnych artykułach Traktatu Ryskiego — wywołała żywe zainteresowanie się nią wielu osób. Są to osoby, których bezcenne nie raz zbiory albo poszczególne dzieła sztuki, lub srebra starożytne, porcelany wysokiej marki, gobeliny i t. p. wywiezione w głąb Rosji w popiochu bezmiernego opuszczenia okolic objętych pożogą wojenną, pozostały do dziś dnia w Bolszewii na lasce i nielasce tamtejszych przygodnych opiekunów lub — przywłaszczycieli.

Komisja mieszana polsko rosyjska, złożona z członków dwóch delegacji, polskiej i rosyjskiej, czyli by miała wywindykować tylko to, co stanowi własność państwa, nie interesując się żadnym mieniem należącym do osób prywatnych? Tak oczywiście nie było i nie jest. Owszem, polska delegacja, stanowiąca integralną część rzeczowej Komisji, zwanej Specjalną, przyjmowała przez czas długi (od marca 1921 roku) zgłoszenia i deklaracje poszczególnych osób prywatnych co do ich mienia znajdującego się w Rosji i sporo tego mienia udało się odzyskać. Termin atoli składania deklaracji dawno już upłynął.

Gdy atoli — jak to było podkreślone w „Słowie” — sam termin ukończenia prac Komisji uległ raz i drugi prolongacji, przez to samo uległ odraczeniu terminy zgłoszeń się o rewindykację mienia prywatnego.

Gdy sprawa była przewlekła się ad infinitum, postanowiono rozbić prace Komisji na dwa rządy. Jeden objął przedmioty, aby się tak wyrazić, użytku, począwszy np. od maszyn wszelkiego rodzaju i warsztatów, a kończąc np. na meblach; drugi rządził (którego rewindykację przewidywał drugi z kolei artykuł Traktatu Ryskiego) utworzyły właśnie dzieła sztuki, w najróżnorodniejszych postaciach, więc np. ozdoby srebra stołowe, artystyczne zastawy porcelanowe i t. p. Z pierwszym rządem uporano się niedawno temu — po siedmiu latach — zamknięto ostatecznie cały proceder rewindykacyjny dotyczący przedmiotów „użytku”, począwszy, jak się rzekło, od maszyn a kończąc na meblach. W tej dziedzinie zadane już zgłoszenia i deklaracje, upominania się i próby awizacji nie będą. Komisja ukończyła w tej dziedzinie prace swoje ostatecznie i nieodwołalnie. Natomiast rewindykację w obrębie drugiego rządu jeszcze stoją otworem. Delegacja polska prowadzi jeszcze prace i zabiegami zmierzającymi do odzyskania jeszcze niektórych dzieł sztuki stanowiących zarówno własność państwa jak prywatną. Prace co do drugiego rządu już są na ukończeniu ale jeszcze — w ostatniej tej chwili — przyjmowane są zgłoszenia i deklaracje. Należy tylko śpieszyć się.

Podczas pobytu, temi dniami, w Warszawie udało mi się dotrzeć do warszawskiej ekspozytury Delegacji Polskiej pracującej wspólnie z Delegacją Rosyjską w t. zw. Komisji Specjalnej Rewindykacyjnej — i zasięgnąć pożytecznych informacji z najlepszej go źródła.

Oto, kłoby tą drogą pragnął odzyskać dzieła sztuki (a, jak się rzekło, polojcie, w rozumieniu Komisji jest to wcale rozciągnięte) winien złożyć podanie na imię Pana Prezesa Delegacji Polskiej w Komisjach Rewindykacyjnej i Specjalnej w Moskwie. Podanie należy skierować do warszawskiej ekspozytury. Najlepiej w liście do, niezmiennie uprzejmego i uczynnego jej kierownika, adresując tak: WP. Zygmunt Szumkowski, szef warszawskiej ekspozytury Delegacji Polskiej w Komisjach Rewindykacyjnej i Specjalnej w Moskwie. Warszawa, ul. Elektoralna 2. Pokój 8.

W podaniu należy wymienić możliwie jaknajbardziej i jaknajszczegółowiej: gdzie, opuszczając Rosję, zlokalizowało się rewindykowane mienie (srebra, obrazy, porcelana i t. p.) u kogo, w jakich okolicznościach. Im z większą precyzją dane te będą wymienione, tem owocniejsze mogą być zabiegi naszej Delegacji.

Warszawska ekspozytura przesłała podanie niezwłocznie do Moskwy kurjerem dyplomatycznym. Trzeba się tylko śpieszyć. Ani chwili już niema do stracenia.

Cz. J.

Przyjazd p. Czesława Jankowskiego.

Kierownik naszego działu teatralnego p. Czesław Jankowski powrócił we czwartek 28 września rano do Wilna.

KRONIKA

SOBOTA
Dziś
Bł. Jana
już
Aniołów Str.

Wsch. słońca o g. 5 m. 36
Zach. słońca o g. 17 m. 18

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu

Meteorologii U. S. B.

z dnia 30-IX. 1927 r.

Ciepłota powietrza w dzień 765
Temperatura powietrza w nocy -1-100 C
Opad za dobę w mm. —
Wiatr przeważający wschodni
Uwagi: pochmurno
Minimum za dobę -1-50 C
Maximum za dobę +120 C
Tendencja: barometryczna spadła ciśnienia

URZĘDOWA.

— **Służbowy wyjazd p. Wojewody.** W dniu wczorajszym Wojewoda Wileński p. Władysław Raczkiewicz w towarzystwie sekretarza osobistego wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy.

— **Władze rozstrząsają opiekę nad podrzucanymi.** Władze administracyjne wydały zarządzenie, w myśl którego począwszy od dnia dzisiejszego wszystkie osoby, któreby ewentualnie znalazły dziecko (podrzutka) lub chciały przyjąć na wychowanie cudze dziecko nie adoptując go, powinny w przeciągu dwóch tygodni donieść o tem do właściwej władzy administracyjnej 1-ej instancji.

MIĘSKA.

— **(o) Posiedzenie miejskiej Komisji Gospodarczej.** W poniedziałek, dnia 3 października, odbędzie się w Magistracie posiedzenie miejskiej Komisji Gospodarczej. Na porządku dziennym: 1) sprawa utworzenia podkomisji ogrodowej, 2) sprawa nazwy jednej z ulic wileńskich ulica Lekierka łącznie z użyciem pamięci innych bohaterów Ziemi Wileńskiej przez nadanie im imion ulicom m. Wilna, 3) sprawy bieżące.

— **(o) Posiedzenie Komitetu Rozbudowy m. Wilna.** We wtorek, dnia 4 października, w sali posiedzeń Rady miejskiej, odbędzie się posiedzenie komitetu rozbudowy m. Wilna z następującym porządkiem dziennym: 1) załatwienie się z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej o rozbudowie miast oraz obowiązującymi przepisami, dotyczącymi działalności komitetów rozbudowy; 2) sprawozdanie o działalności Komitetu rozbudowy na dzień 3 października 1927 r.; 3) projekt działalności Komitetu na rok 1928; 4) sprawa opinowania technicznego; 5) sprawa uzyskania dalszych 50000 zł. na udzielenie pożyczek na drobne remonty; 6) ustalenie terminów systematycznych posiedzeń Komitetu; 7) rozpatrzenie spraw bieżących; 8) wolne wnioski.

— **(o) Z posiedzenia miejskiej komisji do spraw opieki społecznej.** Dnia 29 września odbyło się pierwsze posiedzenie nowej miejskiej Komisji do spraw opieki społecznej pod przewodnictwem d-ra R. Fesa.

Zebrań wysłuchali komunikat informacyjny szefa sekcji opieki społecznej Magistratu d-ra W. Małyszewskiego o zakresie i organizacji opieki społecznej samorządu m. Wilna oraz o obecnym stanie miejskich instytucji dobroczynnych i o pewnych zamierzeniach Magistratu na przyszłość. Ochronki dla dzieci, przytułki dla starców, tanie kuchnie i t. d. znajdują się obecnie w stanie nie zadowalającym, lecz wobec braku kredytów ulepszenie może nastąpić dopiero po wstawieniu odpowiednich sum do budżetu na rok 1928/29. Co zaś do zamierzeń Magistratu w tej sprawie, to z biegiem czasu zamierzenia te, po omówieniu ich na posiedzeniach Magistratu, będą przedstawione do opinii Komisji.

W końcu został przyjęty wniosek p. Ł. Kruka, aby członkowie komisji łącznie z przedstawicielami Magistratu zawiadali miejskie instytucje dobroczynne i zbadał stan rzeczy na miejscu.

— **(x) Dostawa cegły dla elektrowni miejskiej.** W związku z przeprowadzaniem ulepszeniem elektrowni miejskiej, Magistrat m. Wilna powierzył w drodze przetargu firmie „Skawina” w Polsce dostawę 100 000 kg. cegły szamotowej i 15 000 kg. zaprawy szamotowej dla obmurowania nowych kotłów w elektrowni miejskiej.

Koszt tej dostawy loco elektrownia Wilno wyniosł około 25 000 zł.

— **(x) Dostawa mięsa dla szpitali miejskich.** W celu zaopatrzenia szpitali i ochron miejskich w artykuły pierwszej potrzeby, Magistrat m. Wilna powierzył w dniu wczorajszym w drodze przetargu dostawę mięsa i słoniny dla pomienionych instytucji wileńskiej firmie „Świrski”.

Ceny produktów loco szpitala wyniosły 2 zł. 15 gr. za 1 kg. mięsa i 4 zł. 10 gr. za 1 kg. słoniny.

— **(o) Ukonstytuowanie się przygotowawczej komisji radzieckich.** We czwartek, dnia 29 września odbyło się zebranie przygotowawczych komisji radzieckich: gospodarczej, prawnej i kulturalno-oświatowej, zwołane w celu wyboru przewodniczących i ich zastępców.

Na skutek przedniego porozumienia się z innymi komisjami, uznano mające nastąpić wybory prezydium za prowizoryczne do czasu osiągnięcia porozumienia w sprawie stałych przewodniczących w komisjach pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami Rady miejskiej.

Z tem zastrzeżeniem przystąpiono do wyborów.

W wyniku głosowania zostali obrani:

1) na przewodniczącą Komisji gospodarczej p. Stanisław Wańkowicz, na zastępcę p. E. Zaks;

2) na przewodniczącą Komisji Prawnej prof. Zygmunt Jundziłł, na zastępcę mec. Czernihow;

3) na przewodniczącą Komisji Kulturalno-oświatowej prof. St. Ehrenkreutz, na zastępcę p. F. Miodkowski.

— **(x) Remont linii wodociągowej w Wilnie.** W celu uporządkowania sieci wodociągowej w Wilnie, Magistrat polecił ostatnio wydz. kanalizacyjno-wodociągowemu przeprowadzenie remontu linii wodociągowej do klasztoru O. O. Misjonarzy do osadnika na st. kolejowej, oraz domu wodociągowego, mieszczącego się przy ul. Bieliny 26.

Pozatem w najbliższych dniach ogłoszony zostanie przetarg publiczny na budowę przy zbiegu ul. Słowiańskiej i Śniegowej wodociągowej budki drewnianej, oraz przy ul. Tyżenauzowskiej takiejże budki murywanej.

— **(x) Oświetlenie ulic lampami naftowo-żarowymi.** Wydział techniczny Magistratu m. Wilna projektuje przystąpić w najbliższych dniach do zainstalowania lamp naftowo-żarowych przy ul. Subocz, Wileńskiej, Popławskiej, Filareckiej i na innych kłódkach miasta pozbawionych oświetlenia elektrycznego.

— **(x) Magistrat czyni zapasy drzewa na okres zimowy.** W najbliższych dniach, Magistrat m. Wilna ogłosi publiczny przetarg na dostawę dla potrzeb miasta około 2000 mtr.³ drzewa opałowego.

Ma to być pierwszy zapas drzewa na sezon zimowy.

— **(x) Budowa miejskiej betoniarńi.** Na wczorajszym posiedzeniu Magistratu powzięto decyzję uruchomienia w dniach najbliższych przy placu Łukiskim obok miejskiej defekcyjnej instytucji oddawna projektowanej betoniarńi miejskiej.

W betoniarńi tej produkowane będą krawężniki, płyty chodnikowe oraz wszelkiego rodzaju wyroby betonowe dla potrzeb miasta; koszt budowy tej betoniarńi wynoszący około 90 000 zł.

— **(x) Gdzie będą lokowani nałogowicze alkoholicy.** Wobec braku w Wileńszczyźnie odpowiedniej instytucji, Magistrat m. Wilna na wczorajszym posiedzeniu postanowił wszystkich nałogowiczych alkoholików, nad którymi w myśl ustawy miasto rozciąga opiekę, odłączyć skierować do państwowego schroniska dla nałogowiczych alkoholików, w Kościele pod Rogoźnem, w Województwie Poznańskim.

— **(x) Badanie wytrzymałości mostów miejskich.** Magistrat m. Wilna zwrócił się do firmy budowy mostów „Karucki” w Warszawie o stwierdzenie wytrzymałości mostu na Zwierzyniecu oraz Zielonego mostu na ul. Kalwaryjskiej.

Podkreślić należy, iż w myśl obowiązujących przepisów czynności te muszą być dokonywane co pewien ustalony okres czasu.

— **(x) Usuwanie drutów napowietrznych przy Bazylice.** Na wniosek miejskiej komisji technicznej, Magistrat m. Wilna postanowił ostatnio usunąć na placu Katedralnym przy Bazylice wszelkiego rodzaju druty napowietrzne, jak przewody elektryczne i t. p., które przeprowadzone będą systemem podziemnym.

— **(x) Przedmieście otrzymała chodniki.** Magistrat m. Wilna postanowił przystąpić w przyszłym tygodniu do robót układania chodników przy ul. Rydza Smigłego 230 mtr., przy ul. Szteyckiej 260 mtr., Piłsudskiego 400 mtr., Wileńskiego 150 mtr., Trebackiej 150 mtr. i Raduńskich 200 metrów.

W obecnej chwili są już na ukończeniu roboty układania około 2000 mtr. chodników cementowych przy ul. Sawicz, Subocz, Wingry, Stycznowej, Bonifarskiej, Jasińskiego, Portowej i Ludwisarskiej.

— **(x) Dodatek ekonomiczny na dzieci uczęszczające do szkół zawodowych dokształcających.** Na podstawie wyjaśnienia Ministerstwa W. R. i O. P. funkcjonariuszom państwowym przysługujące prawo pobierania dodatku ekonomicznego na dzieci, uczęszczające do szkół zawo-

dowych dokształcających — stosownie do art. 4 ustawy poosażeniowej z wyjątkiem niektórych wypadków, jak np. gdy uczeń zarabia na swoje utrzymanie.

— **(c) Regulamin pracy wychowawczej w szkołach średnich.** Minister W. R. i O. P. wydał regulamin pracy wychowawczej w szkołach średnich ogólnokształcących z poleceniem ścisłego stosowania go od bieżącego roku szkolnego.

Regulamin przewiduje przede wszystkim instytucję t. zw. opiekunów pojedynczych klas szkolnych. Z pośród obowiązków opiekunów klasowych na pierwszy plan regulamin wysuwa obowiązek poznania młodzieży, uczęszczającej do danej klasy. Jako zasadę dla wielu szkół nowa, regulamin wprowadza instytucję t. zw. wychowawców specjalnych, oddających im pieczę nad jednolitą organizacją pracy młodzieży z różnych klas. Wychowawca specjalny posiadać winien odpowiednią wiedzę i umiejętność w dziedzinie wychowawczej.

— **(c) Rozpoczęcie roku harcerskiego w drużynach żeńskich.** Dnia 2 października b. r. nastąpi otwarcie roku harcerskiego w drużynach żeńskich. Dnia tego zostanie odprawiona msza św. przez J. Eks. Biskupa Bandurskiego w kościele św. Michała. Chórągiew Męska rozpoczęła nowy rok wycieczki dn. 25 bm.

PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA

— **Kasa Chorych m. Wilna** podaje do wiadomości ogółu ubezpieczonych, że od dnia 3 października b. r. w Przychodni na Antokolu będą ordynowali lekarze specjaliści chorób kobiecych i dziecięcych. Przyjmowanie chorych w Przychodni będzie się odbywać według rozkładu: choroby wewnętrzne — Dr. Czarnocki codziennie od g. 9 do 10 i od 5 do 6; choroby dziecięce — Dr. Bikusówna — poniedziałki, środy i piątki od godz. 1-ej do 2-ej; choroby kobiece — Dr. Pióro — wtorki, czwartki i soboty od g. 3-ej do 4-ej; choroby zębów — lek. dent. Próżan — codziennie od 4-ej do 6-ej.

SPORTOWA.

— **(x) Przygotowania do budowy stadionu sportowego w Wilnie.** Z polecenia władz miejskich przystąpiono w ostatnich dniach do regulacji terenów na Górze Boufałowej.

Jak wiadomo ma to związek z projektowaną budową większego stadionu sportowego reprezentacyjnego w Wilnie, na który to cel miasto zezwoliło na korzystanie placu bezpłatnie.

ZEBRANIA I ODCZTY.

— **Odczyt Hessena.** Wileński Towarzystwo Rosyjskie wykorzystując pobyt na zjeździe filozofów słowiańskich w Warszawie obecność przedstawicieli nauki rosyjskiej, zaprosiło na odczyt znanego uczonego i publicysty S. Hessena, który odczytał w sali Kina Heljos w niedzielę o godzinie 1-szej po poł. P. S. Hessen będzie mówił na temat 10-cielecia szkoły polskiej.

P. Hessen przedłożył kilka bardzo interesujących tematów m. in.: „Dobro i zło Dostojewskiego”, „Osobistość i kultura” i inne, nie wyklucając a zatem jest rzeczą, że odbędą się dalsze odczyty, aczkolwiek organizacja ich spótyka trudności ze względu na brak odpowiednich lokali gdzieby odczyty mogły się odbyć.

Nie wątpimy, że odczyt p. Hessena zainteresuje szerokie kręgi publiczności.

ROZNE.

— **Zbiórka na powodzian.** W niedzielę, dnia 2 października odbędzie się w Wilnie zbiórka uliczna na powodzian. Obsadzonych będzie przeszło 70 placówek zarówno na ulicach miasta, jak i w lokalach publicznych. Komitet pań zwraca się z gorącą prośbą do ofiarnej ludności m. Wilna, aby zechciała poprzeć jego usiłowania, zmierzające do zebrania możliwie znacznej kwoty na potrzeby nieszczęśliwych ofiar ostatniej powodzi, bezprzemyślnie w historii naszego kraju.

— **Sprostowanie.** Wobec ukazania się w nr. 223 „Słowa” z dnia 30-IX 1927 r. niezgodnej z rzeczywistością notki kronikarskiej zatytułowanej „Nowy rok akademicki na U. S. B.” Rektorat podaje do wiadomości ogółu, iż zapisy na Uniwersytecie Stefana Batoiego trwają do dnia 30 września 1927 r. włącznie i nie zostały przedłużone, a otwarcie nowego roku akademickiego nastąpi prawdopodobnie dnia 11 października r. b. ostateczny termin otwarcia roku akad. 1927—28 zostanie podany później.

— **Wybryki autobusowe.** Wielkim nakładem pracy, lecz od biedy zdolano unormować ruch autobusowy na linii Zwierzyniec — Dworzec. Coś jednak horrendalnego dzieje się na nowo utworzonej linii Plac Katedralny — Dworzec. Jedzie tam kto chce, jak chce i najusilniejsza kontrola zdaje się nie osiągać skutków. Wczoraj o godz. 10 wieczór jeden z pasażerów był świadkiem takiej właśnie samowoli służby autobusowej, a jednocześnie uszkodzonym. Autobus Nr. 14173, z jednym tylko pasażerem, nie chciał w żaden sposób ruszyć z miejsca, bo mu się nie opłacało. Po dłuższym, chyba 20 minutowym posiedzeniu na interwencję konnego policjanta ruszył, jednak już koło dzwonnicy

Potworny mord przy ul. Betlejemskiej.

Były przodownik policji wypuszczony z więzienia morduje żonę

Wczoraj o godz. 12 w południe jeden z prenumeratorów naszych ożeniał nam przez telefon, że w domu Nr. 64 przy ul. [Bellejmskiej] dokonano morderstwa. Nie rozpytując się o szczegóły udaliśmy się natychmiast na miejsce. Przejeżdżamy ul. Subocz, wjeżdżamy na spadzie i krete zaułki. Tu, na samym wierzchu, vis-a-vis cementarza znajdujemy mały domek, położony w ogródku, a oznaczony Nr. 64. Przy wejściu spotykamy kierownika 2-go komisariatu p. asp. Nowochońskiego, w głębi nacz. urz. śledczego podk. Głinski bada matkę zamordowanej. Prosimy o pozwolenie i wchodzimy do mieszkania. Małeńkie, bledne meble, widać, że w mieszkaniu było porządkowanie poduszek, obok na podłodze wydzieliny. Z za pieca widać nogi zamordowanej obute w pantofle. Przy stole słocho krewna zmarłej.

Zamordowana Helena Piekarska lat 27, mężatka od czterech i pół miesięcy, żyła jeszcze o godz. 9 rano, kiedy to matka jej Osipowiczowa wychodziła na miasto zostawiając ją i męża nieżywej — Bolesława.

Dowiadujemy się stopniowo szczegółów z życia zamordowanej oraz jej męża.

On — Bolesław Piekarski, młody, atletycznej budowy, niejednokrotnie wysyłający jako zapaśnik był przodownikiem policji, komendantem posterunku w Kaplicy Ponarskiej. Będąc na obchodzie przylapał szmugiel spirytusu przeznaczonego do Litwy, lecz po otrzymaniu łapówki w postaci ośmiu butelek i złotego zegarka zwolnił przemytników. Nie szczęście chciało, że przemytnicy ci złapani zostali ponownie, a herz ich wydał Piekarskiego. Zwolniono go z policji.

Pałając żądzą zemsty Piekarski postanowił zamordować sprawcę wydalenia go z policji. Na okazję nie czekał długo i pewnego dnia celnym strzałem przestrzelił szyję swemu wrogowi.

Piekarskiego aresztowano, a Sąd Okręgowy skazał go na cztery lata więzienia ciężkiego.

Kilka miesięcy temu Piekarski został wypuszczony z więzienia.

W. T.

Wybuch epidemii szkarlatyny w Wilnie.

W dniu wczorajszym w gmachu ochrony „Dzieciątka Jezus” wybuchła niespodziewanie epidemia szkarlatyny. Wobec powyższego odnośnie władze sanitarne w Wilnie poczyniły

Katastrofa samochodowa na szosie Wilno—Nowa Wilejka.

Onegdaj na szosie prowadzącej z Wilna do Nowej Wilejki zdarzyła się katastrofa samochodowa, dzięki której dwie osoby o mało co nie zostały pozbawione życia.

Taksometrem Nr 8 (Ford) powracała z Nowej Wilejki p. Ludmilla Rozwadowska, żona porucznika. W odległości kilometry od Nowej Wilejki, kiedy auto pędziło z dużą szybkością, szofer zauważył, że szluga kierownicza rozluźniła się, jak widać

wskutek pęknięcia. Nie tracąc przytomności i nie zdając sobie sprawy z możliwych następstw, szofer dał silny hamulec. Skutek był taki, że auto przewróciło się do góry kołami i przekroczyło się kilka razy.

„Pani Rozwadowska uległa złamaniu nogi oraz silnym obrażeniom głowy i boku. Szofer wyszedł z całej tej opresji jedynie z niewielkimi ranami i obrażeniami.

Wagner, Karłowicz, Gounod, Verdie, Czajkowski, Niewiadomski i in. W. W. konaniu udział biorą: chor. młody T. W. „Lutnia” pod dyrykcją J. Leśniewskiego, znana śpiewaczka J. Korzak-Targowska, oraz młody, utalentowany śpiewak Z. Protas w. cz. (bas-baryton) Wilanin, który zdobył sobie powodzenie koncertami w Warszawie i na prowincji.

Kasa czynna — dziś i jutro od g. 11 r. o 9 w. bez przerw.

Początek o g. 12.30 po poł.

— **Filarmonia „Echo” z Wielkopolski w Wilnie.** T. W. Filarmonia „Echo” z Wielkopolski przybywa w tych dniach do Wilna, w celu dania na Kresach w ciągu dni 15-16 szeregu występów muzyczno-śpiewnych.

W Wilnie T. W. to urządza występ w sali teatru „Reduta” w dniu 4 i 5 października r. b.

W związku z powyższym na skutek podania zarządu „Reduty” Magistrat m. Wilna zwołał pominięte T. W. o wszelkich miejskich opłat widowskich i t. p.

WYPADKI I KRADZIEŻY

— **Wykrycie tajnej rzeźni.** Właściciel rzeźni w Wilnie, który w dniu wczorajszym przy ul. Belmont 34 rzeźnię prowadzącą przez żyła Mejerka O. Plewasa. Po dokładnym przeprowadzeniu rewizji znaleziono w rzeźni 17 świeżo zabitych baranów, które składowano i mięso oddano do użytku kuc i ochron miejskich.

Niezapominając o powyższym Czaplewski będzie pociągany do surowej odpowiedzialności karnej, gdyż jak stwierdzono zajmował się on powyższymi prawdopodobnie od dłuższego czasu.

GIEŁDA WARSZAWSKA

29 września 1927 r.

Dewizy i waluty:

Trans. Spr. K.

Dolary 8,91 8,93 4

Londy 43,5 43,62 4

Nowy-York 8,93 8,96 4

Pariz 35,10 35,19 3

Praga 26,50 26,56 2

Warszawa 172,43 172,86 17

Wiedeń 126,18 126,49 12

Włochy 48,86 48,98 4

GIEŁDA WILEŃSKA.

Wilno, dnia 30 września 1927

Liści zastawne.

Wil. B. Ziemska. zł. 100 51,—

Złoto.

Ruble 4,75 4,74

Podręczniki szkolne

nowe i używane

Wszystkie materiały pisemne dla szkół

Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej

Wilno, Benedyktowska 2-3

Akwizytorzy

zdolni potrzebni natychmiast. Warunki bardzo dogodne. Garbarska 5-19.

Biurowo czynne od 5-8.

PIANINA

poszukuje w celu wynajęcia. Zgłoszenia do Administr. „Słowa”.

Zarobić

dużo może zdolny akwizytor, zbierając zamówienia na reklamy Świąteczne. Warunki bardzo dobre. Biuro czynne od 5-8. Garbarska 5-19.

SPORT.

Zawody lekko-atletyczne o mistrzostwo Harcerskiej Chorągwi Męskiej

W niedzielę dn. 2 października b. r. Komenda Chorągwi M. przy pomocy Ośrodka wychowania fizycznego M. S. Wojsk. — Włocławek — organizuje pierwsze zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Chor. Wł.

Zawody odbędą się na boisku 6 p. p. Leg. (Antokol).

Drużyny stające do zawodów o mistrzostwo wystawiają po sześciu zawodników, którzy są do dowolnie wybranych konkurencji lekkoatlet. Pojeдинcy zawodnicy mogą również ubiegać się o mistrzostwo indywidualne. Zwycięzcy otrzymają nagrodę przechodnią oferowaną przez ośrodek wych. Fizycz. Włocławek. Wskazujemy również indywidualne nagrody w postaci sprzętu do lekkiej atletyki. Kierownik zawodów p. m. Grzegorz Czarny Sędzia główny Kier. Ośr. Wych. Fiz. p. kpt. T. Kawalec (c).

Dzisiejsze i jutrzejsze zawody

Drużyny wileńskie po zdobyciu przez Makabi tytułu mistrza okręgu spadły w przedczesny sezon zimowy. Stan ten trwał długo i afisz opiewający o meczach głośno tylko o Makabi. Ostatnio kluby otrzymały się z apacji i przystąpiły do pracy. Dwa dni z rzędu grały drużyny AZS i Pogoni.

Dzisiejsze zawody 3. p. p. na boisku Makabi odbędą się spotkanie Pogoni z Ogniskiem, a jutro Ogniska z AZS-em.

(n) Ceny w Wilnie z dnia 30 września r. b.

Ziemiopiółki tyto loco Wilno 39—40 zł. za 100 kg, owies 35—37, jęczmień browarny 45—46, na kaszę 39—41, otryby żytnie 24—25, pszenne 26—27, ziemniaki 9,00—10,00, słoma żytnia 6—7, siano 7—8. Tendencja wyciekająca. Dowóz średni.

Mąka pszenna krajowa 50 proc. 100 (w hurcie), 110 (w detalu) gr. za 1 kg, 60 proc. 85—95, żytnia 50 proc. 60—65, 60 proc. 55—60, razowa 35—40, kartoflana 80—90, gryczana 60—70, jęczmienna 60—65.

Chleb żytni 50 proc. 60—65, 60 proc. stołowy 55—60, razowy 35—40 gr. za 1 kg.

Kasza manna amerykańska 150—160 gr. za 1 kg., krajowa 115—125, gryczana cała 80—90, przcierana 85—95, perłowa 80—95, pęczak 50—60, jaglana 70—80.

Mięso wołowe 250—270 gr. za 1 kg., cielęce 200—220, baranie 200—240 w. przowie 320—350, schab 350—380, boczek 350—380, szynka świeża 350—380, wędzona 400—420.

Tłuszcz słonina krajowa i gat. 4,20—4,50, il. gat. 380—400, szmaliec wieprzowy 480—500, sadio 400—450.

Nabiał mleko 30—40 gr. za 1 litr, śmietana 180—200, twaróg 100—120 za 1 kg., ser twarogowy 150—180, masło niesolone 550—600, solone 500—550, desero 600—650.

Warzywa kartofle 12—15 gr. za 1 kg., cebula 120—140, cebula młoda 40—50, marchew młoda 10—15 (pęcz.), pietruszka 5—10 (pęcz.), buraki 15—20, młode 5—10, brukiew 15—20, ogórki 20—30 gr. za 1 kg., fasola strączkowa 45—60 gr. za 1 kg., szparagi 120—180, kalafior 20—50 gr. za głowę, karusta świeża 20—30 za 1 kg., pomidory 40—80, grzyby suszone 15,00—18,00 za 1 kg.

Owoce jabłka 60—100, gruszki 70—120, śliwki 150—200.

Cukier kryształ 145 (w hurcie), 150 (w detalu), kostka 170 (w hurcie), 175 (w detalu).

Jaja 170—200 za 1 dziesięciok.

Drób kury 3,00—6,00 zł. za sztukę, kurczeta 120—180, kaczki żywe 5,00—8,00, bity 400—600, gęsi żywe 12,00—15,00, bity 10,00—12,00, indyki żywe 20,00—22,00, bity 15,00—18,00 zł. za sztukę.

Ryby liny żywe 450—480, śniecie 350—400 za 1 kg., szupaki żywe 400—450, śniecie 300—350, okonie żywe 400—450, śniecie 250—380, karpię żywe 300—350, śniecie 250—280, leszcze żywe 450—480, śniecie 380—450, sielawa 280—320, węzacz żywe 400—450, śniecie 300—380, sandacz (brak), sumy (brak), miętury (brak), jazie żywe 450—480, śniecie 350—380, stynka (brak) płocie 150—250, drobne 50—80.

Ofiary.

— W. R. Dia wdowy z synem suchotnikiem zł. 5, dia rodziny w nędzy z czworogiem dzieci zł. 5.

— M. S. Dia rodziny w nędzy z czworogiem dzieci zł. 5.

— Cywiński Jusyn dia wdowy z synem suchotnikiem zł. 3.

Administracja „Słowa” ponca

efiarości Sz. Cytełników, rodzinę znajdującą się w nędzy, składającą się z rodziców suchotników i trojga małych dzieci.

Łaskawe ofiary prosimy składać w Adm. „Słowa” dia „rodziny w nędzy”.

EDGAR WOLLES

50) Złowieszczą postać.

— Słuchaj Lu, znalazłem się w bardzo ciężkiej sytuacji. Grozi mi niebezpieczeństwo... ze strony policji. Muszę wyleźć wszystkie siły, by wydostać się z matni. Pieniądzy mam u siebie bardzo niewiele. Ale chcę dostać wszystkie, które mi się należą i ty musisz mi w tym dopomóc.

— O co chodzi? — zapytała podejrzliwie.

— Słuchaj, — w głosie jego brzmiała niezwykła stanowczość, którą żona zauważyła odrazu, — chcę, żebyś została tutaj do jedenastej. Potem wyjdiesz na kolację. Pójdiesz do Miśpa. Tańce trwają tam do późnej nocy. Zostaniesz aż do końca.

Spojrzała nań podejrzliwie.

— Nic złego nie stanie się tej dziewczynie. Możesz być spokojna, — dodał.

— Jej bezpieczeństwo nie interesuje mnie, — odrzekła. — Ale ona ma list do ciebie.

Spojrzał na nią ze zdziwieniem.

— List do mnie?

— Służąca znalazła go pod poduszką Elzy dziś rano, zaadresowany do ciebie, charakter pisma jest niezwykły.

Kino-Teatr „Helios”
ul. Wileńska 38.

Krzyk 100.000 niewinnych ofiar! Największa sensacja sezonu! Po raz 1-szy w Wilnie
„Krzyżowa droga białych niewolnic”
Arcysens. film, o którym będzie mówić całe Wilno, z udział. Mary Kio, Very Engels, Mia Pankau i genialny Klejn-Rogge (bohater D-ra Mabuse). Film powinn widzieć każda kobieta, każda matka, każdy ojciec! Wstrząsające sceny. Niebywałe napięcie sensacyjne.

Kino-Teatr „Polonia”
ul. A. Mickiewicza 22.

Dzisiaj Nadzwyczajna salonowa komedia w 9 akt. pt. „Wenus z Wenecji” z życia jednej dziewczyny, bicia z żużli i kanałów Wenecji dobiega pałaców. W rolach tytułowych: przepiękna CONSTANCE TALMADGE, ulubieniec kobiet ANTONIO MORENO, znani MICHAEL WAWCZ i JULIANNE JOHNSTON. Ostatni seans 10.15.

Miejski Kinetematograf
Kulturalno-Oświatowy
Sala Miejska
(ul. Ostrobramska 5)

Dzisiaj będzie wyświetlany film „Franciszek z Assyżu” (Fratre Francesco). Wielki dramat w 12 aktach. W poczekalniach koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego ściśle zastosowana do obrazu. Ostatni seans o godz. 10. Początek seansów: w niedzielę, święta i soboty o g. 4, w inne dni o g. 5 i pół. Cena bileów: parter 60 gr., balkon 30 gr.

Rejestr Handlowy.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okr. w Wilnie włączono następujące wpisy: pod. Nr. Nr.:

Dział A w dniu 22 września 1927 r.
6957 I. A. „Podbereska Chaja-Mina” w Wyszewie, pow. Włoczyński, sklep bakali, galanterji, naczyń i szkła. Firma istnieje od 1924 r. Właścicielka Podbereska Chaja-Mina, zam. tamże. 1519—VI

6958 I. A. „Podbereska Roza” w Wyszewie, pow. Włoczyński, sklep manufaktury i gotowego ubrania. Firma istnieje od 1924 r. Właściciel Podbereska Roza, zam. tamże. 1520—VI

6959 I. A. „Potasznik Ewel” w Włoczyźnie, ul. Wileńska 50, skup inu, siemienia i konopi. Firma istnieje od 1923 r. Właściciel Potasznik Ewel, zam. tamże. 1521—VI

6960 I. A. „Rabinowicz Beja” w Wyszewie, pow. Włoczyński, sklep spożywczy, galanterji i naczyń. Firma istnieje od 1923 r. Właściciel Rabinowicz Beja, zam. tamże. 1522—VI

6961 I. A. „Rabinowicz Josiel-Mendel” w Wyszewie, pow. Włoczyński, sklep manufaktury i gotowego ubrania. Firma istnieje od 1923 r. Właściciel Rabinowicz Josiel-Mendel, zam. tamże. 1523—VI

w dniu 23 IX 1927 r.

6962 I. A. „Rabinowicz Szejna-Beja” w Wyszewie, pow. Włoczyński, sklep manufaktury i gotowych ubrań. Firma istnieje od 1922 r. Właściciel Rabinowicz Szejna-Beja, zam. tamże. 1524—VI

6963 I. A. „Rapoport Estera” w Włoczyźnie, ul. N. Mińska 24 sklep spożywczy i galanterji. Firma istnieje od 1910 r. Właściciel Rapoport Estera, zam. tamże. 1525—VI

6964 I. A. „Rogowin Eszka” w Włoczyźnie, ul. Rynek 22 sklep spożywczy i zelaza. Firma istnieje od 1917 roku. Właściciel Rogowin Eszka zam. w Włoczyźnie, przy ul. Rynek 13. 1526—VI

6965 I. A. „Rogowin Jochen” w Włoczyźnie, ul. Rynek 27, jatka mięsna. Firma istnieje od 1926 r. Właściciel Rogowin Jochen, zam. w Włoczyźnie, przy ul. Wileńskiej 35

Dodatkowy III w dniu 19 IX 1927 r.

710 III A. „Pierwsze Polskie Zakłady tkaniny drzewnej J. Sobek i S-ka” Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślone z rejestru. 1528—VI

Dział A w dniu 21 września 1927 r.

6938 I. A. „Mejerson Mina” w Włoczyźnie, ul. N. Mińska 21, sklep spożywczy, manufaktury i galanterji. Firma istnieje od 1923 roku. Właścicielka Mejerson Mina, zam. tamże. 1529—VI

6940 I. A. „Melcer Chana” w Włoczyźnie, ul. Dubińska 37, sklep spożywczy i galanterji. Firma istnieje od 1925 r. Właścicielka Melcer Chana, zam. tamże. 1531—VI

6941 I. A. „Melcer Rocha” w Włoczyźnie, ul. Wileńska 2, sklep galanterji i towarów toczkowych. Firma istnieje od 1925 roku. Właściciel Melcer Rocha, zam. przy ul. Smożońskiej 11. 1532—VI

6942 I. A. „Minc Szymiel” w Wyszewie, pow. Włoczyński, sklep manufaktury i galanterji. Firma istnieje od 1919 r. Właściciel Minc Szymiel, zam. tamże. 1533—VI

w dniu 22 IX 1927 roku.

6943 I. A. „Młot Eljasz” w Włoczyźnie, ul. Rynek 3, sklep spożywczy i piwiarnia. Firma istnieje od 1923 roku. Właściciel Młot Eljasz, zam. w Włoczyźnie, przy ul. St. Mińskiej 5. 1534—VI

6944 I. A. „Moczulski Wincenty” w Włoczyźnie, ul. Wileńska 1, sklep wędlin i słoniny oraz kolonialny. Firma istnieje od 1912 roku. Właściciel Moczulski Wincenty, zam. tamże. 1535—VI

6945 I. A. „Młot Fania” w Włoczyźnie, ul. Dubińska 10, sklep spożywczy i galanterji. Firma istnieje od 1920 r. Właściciel Młot Fania, zam. tamże. 1536—VI

6946 I. A. „Morduchowicz Lejba” w Włoczyźnie, ul. Rynek 24, sklep skór. Firma istnieje od 1922 roku. Właściciel Morduchowicz Lejba, zam. w Włoczyźnie, przy ul. Szkolnej 18. 1537—VI

6947 I. A. „Namiet Hirs” w Włoczyźnie, ul. Rynek 28, sklep manufaktury i naczyń. Firma istnieje od 1914 r. Właściciel Namiet Hirs zam. w Włoczyźnie, przy ul. Browarnej 9. 1538—VI

6948 I. A. „Perska Chaja Rajca” w Włoczyźnie, ul. N. Mińska 27, sklep manufaktury i galanterji. Firma istnieje od 1920 roku. Właściciel Perska Chaja-Rajca, zam. tamże. 1539—VI

6949 I. A. „Perski Chaim” w Włoczyźnie, ul. Rynek 14, sklep manufaktury i gotowego ubrania. Firma istnieje od 1909 roku. Właściciel Perski Chaim, zam. tamże. 1540—VI

6950 I. A. „Perski Dawid” w Włoczyźnie, ul. N. Mińska 22, sklep spożywczy galanterji i manufaktury. Firma istnieje od 1910 r. Właściciel Perski Dawid, zam. tamże. 1541—VI

6951 I. A. „Perski Gecel” w Włoczyźnie, pow. Włoczyński, sklep maki i zboża. Firma istnieje od 1924 r. Właściciel Perski Gecel, zam. tamże. 1542—VI

w dniu 19 IX 1927 r.

6903 I. A. Berman Mejer w Włoczyźnie, ul. Wileńska 6, skup skór i szczeni. Firma istnieje od 1925 r. Właściciel Berman Mejer zam. tamże. 1543—VI

LEN

Trzepany w ilościach od 5.000 kg. po cenach korzystnych kupujemy.

Odbiór i zapłata przy odbiorze towaru.

Oferty wraz z cenami kierować do Administracji „Słowa” pod lit. B. R.

FORTEPIANY, PIANINA I FISHARMONJE
pierwszorzędnych zagranicznych i krajowych firm nowe i używane sprzedaję i wynajmuję
K. DĄBROWSKA
Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6

JUTRO OTWARCIE
Restauracji „KRYSZTAŁ”
Spółki kucharzy i kuchmistrzów
przy ul. Mickiewicza 4 (róg Garbarskiej).
Podczas obiadów i kolacji przygrywa kwartet koncertowy.
Kuchnia pod kierunkiem znanego kuchmistrza BOLESŁA SZYMKO.
aesthet. gabinety. Z poważaniem ZARZĄD.

Tanio do sprzedania:

1 kocioł parowy o 2 rurach płomieniowych (tan-kasserski) o pow. ogrzew. 50 mtr. kw., 9 atm. ciśn.
1 kocioł parowy o 1 rurze płomieniowej (korn-walski) o 20 mtr. kw. pow. ogrzew., 8 atm. ciśn.
1 paro-dynamo (Dampfyndynamo), 150 km., 110 wolt, prąd stały.
1 paro-dynamo 75 km. 100 wolt, prąd stały.
1 nowe kompletne urządzenie dla wy-szów spiralnych.
Poziome i pionowe frezarki, wiertarki, spado-moty i maszyny kowalskie.
Różne obrabiarki dla drzewa i metalu.

Industrie u. Blechwaren-Werke A. G.
DANZIG, Reitergasse 12-15.

Wyrazem postępu w radiotechnice
są najnowsze radioaparaty i radjosprzętu opisane w najnowszych katalogach na r. 1928
BALTIC i SABA
wysyłanych gratis i franko po otrzymaniu adresu.
Jen. Repr. ZJEDNOCZONE TOWAROWE
Warszawa, Żelna 46.

Od Administracji.

Prosimy naszych Sz. sz. Abonentów o łaskawe uregulowanie zaległych prenumerat, tudzież wnoszenie przedpłaty na PAŹDZIERNIK.

Konto Czekowe Słowa P K O
Nr. 80259

Żądacie wszędzie trwałych i eleganckich Kaloszy i śniegowców



znanej Ryskiej fabryki
„QUADRAT”
Skład fabryczny M. Złatin, Wilno Rudnicka 2
SPRZEDAŻ WYŁĄCZNIE HURTOWA. telef. 13-21.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie podaje do wiadomości, iż przelag na sprzedaż drewna z Lasów Państwowych wyznaczony na dzień 19 października, odracza a przedwstąpieniu na zamknięciu postępowania scaleniowego w powyższej sprawie. 1578—VI.

Dyrekcja Lasów.

Oryginalny GÖHLER kuty.



Zapasowe części farby i szcinki
MIECZYSLAW ŻEJMO
Wilno, Mickiewicza 24, tel. 161.

Schorowana niedołężna wdowa, wysiedlona z Litwy, z inteligentnym 32 letnim synem suchotnikiem i kaleką — błaga o pomoc — gdyż słabną z głodu. Potrzebna odzież, obuwie, bielizna, a przede wszystkim żywność. Ofiary pieniężne proszę składać w Administracji „Słowa”.

Chcę kupić lub wynająć

PIANINO, Oferty dla B. G.

Inteligentna Niemka poszukuje posady do dzieci. Oferty do „Słowa” pod „Niemka”.

Akuszka W. Smiałowska p. zymuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. W: Z. P. Nr. 63.

Lekcji języka francuskiego i angielskiego udziela doświadczona nauczycielka, Mickiewicza 37 m. 17. (Wejście od Ciasnej).

Plac

frontowy do sprzedaży. Kościuszki 14—1.

Potrzebne

2-3 pokojowe mieszkanie z kuchnią w okolicach Dworca osobowego i Ostrej Bramy. Oferty: ul. Wileńska 31, m. 3. Doroszewski.

Tanio do sprzedania

3 wazony kwiaty (ciemne). ul. Dzielna 30 m. 1

Lokujemy

gotówkę na pewne zabezpieczenie i dogodnych warunkach
Wileńskie Biuro Komissio-Handlowe. Ad. Mickiewicza 21, tel. 152.

Do wynajęcia

5 mieszkań nowoodremontowanych. Z tych 3 mieszkania 3 pokoj. z kuchnią, 2 mieszkania 1 pokoj. z kuchnią na salce, obok rynku Stefanańskiego. Dowiedzieć się Ponarska 4, m. 3. Oledzi, dom własny.

Służąca

do wszystkiego poszukuje posady. Zna dobrze kuchnię, posiada rekomendacje. Ul. Jakuba Jasińskiego 17, m. 5.

Dr. G. Wolfson

wenerologiczny, mozo-pielowic i skrozu. ul. Wileńska 7, tel. 1067.

DOKTOR D. ZELDOWICZ

chor. WENERYCZNE, MOCZOPŁ. SKORNE
ou 10-1, od 5-8 w.

DOKTOR S. ZELDOWICZOWA

KOBIECIE, WENE. RYCHNE i skrozu. DRUGO MOCZ. r. 12-1, od 4-6 ul. Mickiewicza 24 tel. 373.
W. Zdr. Nr. 31.

Student

ratynowany korepetytor poszukuje lekcyj i korepetycji, dogodnie warunki, oferty do „Słowa” pod „Rutynowany”.

Zgubiono

na stacji Wilno dnia 1 IX b. r. portfel z dokumentami na imię Ignacego Surmlekiego: książeczka wojskowa z P. K. U. Wilno, metryka urodzenia, świadectwo obywatelstwa, świadectwo moralności, świadectwo innych ważnych dokumentów oraz korespondencji z Inspektoratu i Kuratorium Wileńskiego, fotografie i d. d. Dokumenty powyższe uniemożliwiają.

Mieszkanie

z 7-mi pokojami z wygod. do wynajęcia w najlepszej dzielnicy miasta. Dow. się w Biurze Ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, tel. 222.

Tanio do sprzedania

3 wazony kwiaty (ciemne). ul. Dzielna 30 m. 1